

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 17 lipca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4, Telefony: Redakcji — 17-52, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łasak.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodziorow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kłopot 55, Michałskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarski Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednopłytowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## TELEGRAMY

**ŚWIĘTO FRANCJI. — DEPEZA P. PREZYDENTA RZPLITEJ WARSZAWA (PAT).** — W dniu święta narodowego Francji Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wysłał do Prezydenta Republiki francuskiej depeszę następującej treści:

W dniu, w którym Francja obchodzi swe święto narodowe, chciałbym wyrazić Panu, Panie Prezydencie, najgorętsze życzenia sławy i pomyślności dla zaprzyjaźnionego i sojusznika naszego, które składam wraz z całym narodem polskim. Do życzeń tych dołączam najlepsze życzenia osobiste dla Jego Ekscelencji.

(—) I. Mościcki.

W odpowiedzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę od Prezydenta Republiki Francuskiej:

Głęboko wzruszony serdecznymi życzeniami, jakie mi złożyła Wasza Ekscelencja, wyrażam jej najszersze podziękowanie i gorące życzenia wielkości i pomyślności dla Polski, które składam wraz z francuskim narodem oraz moje najlepsze życzenia osobiste szczęścia dla Waszej Ekscelencji.

(—) Lebrun.

### SIR JOHN SIMON BĘDZIE PRZEWODNICZĄCY

GENEWA (PAT). — Przewodniczący Komitetu Rady dla przygotowania światowej konferencji gospodarczej i monetarnej mianowany został przez Radę sir John Simon, który przyjął tę godność.

### POŻYCZKA DLA AUSTRII ZADEKLAROWANA

GENEWA (PAT). — Po wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów reprezentanci Anglii, Italii, Belgii i Francji podpisali protokół austriacki. Przedstawiciele tych państw zadeklarowali, że ich udział w pożyczce dla Austrii będzie następujący:

Anglia i Francja — po 100 milionów szylingów, Italia — 30 milionów, Belgia — 5 milionów.

### NIEMCY DENERWUJĄ SIĘ

BERLIN (PAT). — Zatwierdzenie przez Radę Ligi protokołu w sprawie pożyczki dla Austrii w wysokości 300 milionów szylingów w prasie centrowej i nacjonalistycznej przyjmuje z silnym zdenerwowaniem.

### ELIMINACYJNE MARSZE PRZED 6 SIERPNIĄ

WARSZAWA (PAT). — Zarządzeniem Komendy Głównej Związku Strzeleckiego tegoroczny 9-ty marsz szlakiem kadrowki, przypadający w tradycyjną rocznicę wyjazdu Pierwszej Kadrowej z Krakowa do Kielc 6 sierpnia, będzie poprzedzony eliminacyjnymi marszami tego samego typu w okręgach i obwodach Związku Strzeleckiego.

### DOWÓD POLSKI WYSTARCZY

WARSZAWA (PAT). — (Telef. od własnego koresp.). — Wiadomość, która ukazała się w prasie wczorajszej, jakoby do przejazdu przez terytorium gdańskie na Pomorze koniecznie były potrzebne dowody osobiste, jest fałszywa.

Wystarczy jakikolwiek dowód, stwierdzający obywatelstwo polskie.

### ŚWIĘTO WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W SPALE

WARSZAWA (PAT). — W Spale odbyło się wczoraj doroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. W roku bieżącym ze względu na budżetowe rozmiary święta były znacznie ograniczone. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 8-jej rano. Po południu odbył się przegląd oddziałów wychowania fizycznego przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz popisy i zawody sportowe. Pan Prezydent, jak zwykłe, bardzo żywo interesował się sportem i sprawami WF i PW.

### EPIDEMIA PARALIZU DZIECIĘCEGO

BERLIN (PAT). — Epidemia dziecięcego paralizu młecza pacienkowego szerzy się w Magdeburgu w dalszym ciągu. Wczoraj znów przywieziono do szpitala dwoje dzieci, dotkniętych epidemią tej choroby. Dotychczas zanotowano 24 wypadki zaszklania, z czego 3 zakończyły się śmiertelnie.

### ŚMIERĆ MARSZAŁKA PLUMERA

LONDYN (PAT). — Dziś rano zmarł w Londynie marszałek Plumer, który w czasie wielkiej wojny był dowódcą armii we Francji i Włoszech, a następnie armii okupacyjnej w Nadrenji.

### STRAJK W BELGI ROŚNIE

BRUKSELA (PAT). — Sytuacja strajkowa pozostaje bez zmiany. W Borinage tylko nieznaczna część robotników podjęła prace. Zaburzenia ustąpiły. Natomiast w innych miejscowościach strajk rośnie bez przerwy.

## Obrady Komitetu Rozbrojenia Moralnego KINEMATOGRAFJA I RADJOFONJA MUSI SŁUżyć IDEI POROZUMIENIA

GENEWA. PAT. — Komitet rozbrojenia moralnego zakończył już prawie pierwsze czytanie projektu układu. W dniu 16 b.m. komitet zajmował się kwestią rozbrojenia moralnego w dziedzinie kinematografji i radjofonji. Przyjęty został artykuł, nakazujący rządowi zapobieganie wyświetlaniu filmów, mogących wywoływać reakcję przeciwko porozumieniu narodów. W krajach, w których istnieje cenzura filmowa, zapobieganie wyświetlaniu tego rodzaju filmów będzie jej zadaniem. W innych krajach rządy będą działać za pomocą innych środków, stojących do ich dyspozycji. W dziedzinie radjofonji przyjęto i odesłano do komitetu redakcyjnego artykuł, nakazujący zapobieganie rozpowszechnianiu przez radio fałszywych wiadomości, jak również przemówień, mogących zakłócać stosunki międzynarodowe i obrażać uczucia innych narodów. Na wniosek delegata polskiego p. Komarnickiego komitet polecił komitetowi redakcyjnemu oprócz odpowiedzi część układu na konwencji radjowej polsko-niemieckiej.

## Bezowocne rozmowy de Valera i MacDonalda

IRLANDJA GROZI BOJKO TEM WĘGLA ANGLIEJSKIEGO  
LONDYN. PAT. — Rokowania MacDonalda i de Valery rozbiły się po trzygodzinnym bezowocnym rozmowach. De Valera zażądał zawieszenia wprowadzonych w życie brytyjskich cel bojowych z chwilą ustanowienia komisi, która ma rozpatrzyć sprawę długów Irlandji wobec skarbu brytyjskiego. Mac Donald stawiał jako warunek zawieszenia ich wpłacenie przez Irlandję 1 i pół miliona funtów do skarbu brytyjskiego, która to suma

## Sytuacja w Niemczech

NOWE DEMONSTRACJE BEZ ROBOTNYCH I KOMUNISTÓW KILKANASIE OSÓB RANNYCH  
BERLIN. PAT. — Z Frankfurtu n.-Menem donoszą o nowych ofiarach zaburzeń. W czasie demonstracji bezrobotnych w Hanau doszło do krwawej bitki z policjantami, którzy odpowiedzieli salwą, przyczem dwie kobiety zostały zabite, wiele zaś osób jest ciężko rannych. Do ciężkich starć doszło również na pograniczu holenderskim, pod Emden. Ko-

## ROBOTNICZY W KILONJI PRZECI W HITLEROWI

HAMBURG. PAT. — W stoczni Deutsche Werke w Kilonji wybuchł strajk na le politycznym. Robotnicy zażądali wydalenia Hitlera, który brał podobno udział w napadzie

## „WSCHÓD NALEŻY DO NIEMCZ”

PILA. PAT. — Na wiecu przedwyborczym w Pile przewodniczący frakcji hitlerowskiej w sejmie pruskim Jube oświadczył m. in., że hitlerowcy domagają się ochrony wschodnich granic Niemiec przez obsadzenie tankami, samolotami i innymi środkami technicznymi. Pod adresem ludności polskiej na pograniczu Jube powiedział: „Wasze wsie nad granicą

## GABINET RZESZY ORRADUJE NAD SYTUACJĄ WEWNĘTRZNĄ NIEMCZ

BERLIN. PAT. — W sobotę przed południem, po powrocie kanclerza von Papena z Neudeck, odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, poświęcone przedewszystkiem zagadnieniom wewnętrznym Niemiec. Na wstępie obrad postanowiono przedłożyć prezydentowi Hindenburgowi rozporządzenie, rozciągające zarządzenia o pomocy wschodniej również na wschodnie obszary Bawarii. Poza to — jak donosi prasa — omawiana była sytuacja wewnętrzna Rzeszy, ze szczególnym uwzględnieniem Prus. Aczkolwiek wyniki konferencji w Neudeck dotychczas nie są znane, prasa zapowiada, że rząd Rzeszy otrzymał pełnomocnictwo do interwencji w Prusach w razie zaostreżenia się sytuacji. Forma tej interwencji nie została przesądzona.

## 80 OFIAR HITLEROWCÓW

KRÓLEWIEC. PAT. — Prasa komunistyczna donosi, że z ręki hitlerowców padło w 80 komunistów i socjalistów.

## RANIONY PRZEZ HITLEROWCA GOMIŃSKI ZMARŁ

GDANSK. PAT. — W szpitalu w Gdańsku zmarł 16-letni uczeń garnarski Gomiński, ranny ciężko przez hitlerowca Otto Buchholtza podczas walki ulicznej, jaka miała miejsce 24 czerwca w lasku pod Wrzeszczem, podczas pobytu floty niemieckiej. Buchholtz odpowiadał wczoraj za ciężkie uszkodzenie ciała przed gdańskim sądem ławniczym, który

## Polska wyprawa polarna

GDYŃA. PAT. — W dniu wczorajszym na statku „Polonia” odjechała polska ekspedycja polarna, udająca się na wyspy Niedź-

## Krylenko o walce z wrogami dyktatury

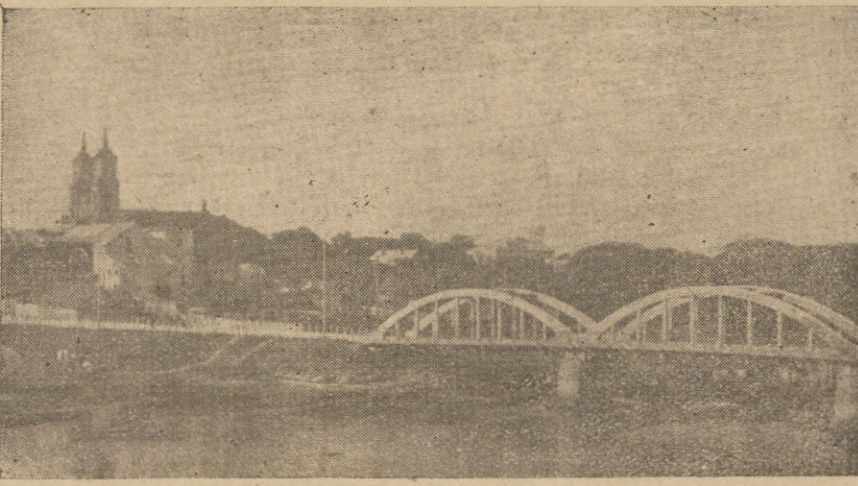
MOSKWA. PAT. — Prasa zamieszcza mo- wego komisarza ludowego sprawiedliwości Krylenki, wygłoszoną z okazji 10-lecia prokuratury sowieckiej, a poświęconą ocenie niedawnego dekretu o praworządności rewolucyjnej. Krylenko polemizuje z teorją lewicowych komunistów o możliwości skasowania aparatu przymusu państwa, konstatując w niezwykłych znanymi słowach, że w ZSSR żyje jeszcze znaczna warstwa zamożnych chłopów t. zw. kulaków, obejmująca 35 proc. gospodarstw indywidualnych. Poza tem mieszka

## Wiedeński Wacker bije Cracovię

KRAKÓW. PAT. — W sobotę odbył się zakończony zwycięstwem na boisku Cracovii międzynarodowy mecz Wiedeńczyków 3:1 (2:1). DE VALERA i Mac

## PO LATACH CZTERNASTU

II. Taksówki na Litwie nie są drogic, a drogi doskonałe. Nazajutrz rano biegł mój chevrolet z Poniewieża na zachód. Jak wszystkie dni i ten był upalny. W mieście targ. Rynek wypchany i kolorowy. Gościniec ożywiony furmankami i dymiący kurzem. Ko-



Nowy most w Poniewieżu

nie nie poszły się maszyny, znacznie właśnie w polu zajęte wszystkie, ruch samochodowy rozwinęty, a uro- nie mogliby mnie dostarczyć dalej. dzaje po bokach piękne. Tyle się w Czternaście lat... a u nich konie zajęte. oczy rzuciło pobieżnie, bo mi bardzo było śpiesznie. Co krok, co zakręt, co wieś wysilałem pamięć, by poznać i przypomnieć. Na powitanie zlekka pochylały głowy pola pszeniczne i falo- nie żyto. Tam — myślałem — była bardzo stara karczma, czy zastaną ją w ruinie, czy już zniszoną zupełnie. Ale naderchawszy ujrzałem, jak ją kryją nowym gontem i remontują ściany. Zapamiętałem to sobie, bo i później nigdzie nie widziałem na Litwie zrzu- nowanych budynków, opuszczonych domów, zabitych deskami okien; ni- gdzie nie danem mi było słyszeć: „tu dawniej była, tu kiedyś prosperowała ...” — Wszystko prosperowało obecnie i nadal, co było dawniej, natomiast z- baczylem cały szereg nowych budowli, zakładów, fabryk.

— Wiele trzeba płacić od samocho- du podatku w Polsce? — przerwało mi rozmyślanie pytanie szofera. — A wieleż u was? — 50 litów od siły, o ile samochód chodzi jako przedsiębiorstwo. Prywatne płacą po 30 za samochody do 12 sił i po 60 za maszyny ponad 12 sił. Poza tem nie płacimy już żadnych podat- ków ani świadczeń. — Tu, tu naprawo... Jakże się ta wieś nazywa... Ongis była niedoprzejechania w dniu jesien- ne i wiosenne roztopy. Te same cha- łupy. Przez małe szybki ciekawie za- głądały głowy kobiet i dzieci. Już, już widzę oto na własne oczy: aleja topo- lowa i wygon. Kontury lasu pozostały niezmiennione. Więc nic nie wycięli? Wspinał się budowlę dworską, kamien- ne budynki kryte dachówką. — „Niech pan jedzie prosto i przez ten mura- wny mostek”. — Maszyna zaszumiła motorem, zatoczyła krąg, obiegła po- żwirze kłomb i stanęła przed gankiem. Nic, nic nie uległo zmianie. Wskoczy- łem. Nie poznali. Cóż w tem dziwne- go czternaście wszakże upłynęło lat... — A, bardzo nam miło... — Co? miło, no oczywiście, mnie też bardzo miło i przyjemnie... czter- naście lat... — Dokądże to teraz? — Kto, ja?... ja dokąd? ja... z Wil- na... ja tak sobie chciałem zobaczyć co tu u was słychać, jak życie, co ro- bicie i myślicie, jakie panują nastro- je i przekonania... A ta gruszka pod oknem jej już niema? — Cóż ja. Ja polityką się nie inter- esuję. Społecznemu sprawami też. Reszcie, gospodaruję. A może pan chciałby zobaczyć ogród? — Ogród, tak chciałbym zobaczyć. Czternaście lat, mój Boże! Dobrze, że szofer stoi jeszcze i walizki nie wy- niósł. Tak jak jadę dalej. Nie, coż znowu, nie będę robił kłopotu. Czter- naście lat psia krew... byłem wtedy małym chłopcem. Nie, za herbatę też



„Gendarmierie Station Schadow”

— Zaraz, zaraz zapłacę szofera. — Dlaczego przerzedziliście aleję? Dom mieszkalny jak dawniej. Park, topolowa, a i w parku widzę trochę mniej drzew. — Co było robić, nie mieliśmy wła- snego lasu. Trochę tego poszło na o- pał, ale staraliśmy nie popsuć głównej Inji. Miejscami rosły za gęsto. — Po drodze zaturlotały furmanki. Ruch tu widzę u was. Bo teraz tedy przechodzi gościniec pierwszej kate- gorji. Mamy nowy przystanek kolejowy, a staramy się o rampę towarową. Wystarłem się oto, jak mnie wybra- no wójtom... — Wybrano wójtom, jakże to, chło- pi miejscowi? — A tak, my zawsze żyjemy w zgodzie. Teraz się już trochę postar- załem i złożyłem urząd. — Na gościncu zamigotały latarnie sa- mochodu i maszyna cicho przesuwała się po drodze, znikła, zaświeciła znów reflektorami, poprzez zbitą gęstwą wierz, wjechała na pagórek, polecia- ła w dal. Jeszcze raz usłyszałem da- leki sygnał. Później wszystko ścisło. — Trzeba i mnie jutro... — Dlaczego jutro! tak zaraz, jeszcze chwalił Boga mamy co jeść i gdzie spać! Zadnego kłopotu, co znowu, proszę bardzo choć miesiąc i pół roku. — Dziękuję, dziękuję, jeżeli o ko- nie można prosić... — No cóż zrobić, proszę, a w którą stronę? — W tamtą... m.

## JUNAK ZWYCIĘŻA ATLETICO

KURYTYBA. PAT. — W Kuryty- bie odbył się w obecności 2 tysięcy wi- dzów mecz piłki koszykowej pomiędzy drużyną polską Junak a drużyną brazy- lijską Atletico Paranaense o puchar, o- fiarowany przez towarzystwo niemiec- kie Handwerker. Zwyciężyli Polacy w stosunku 14:10.

## WYBUCH W KOPALNI

LIPSK. PAT. — W jednej z turyń- gijskich kopalń węgla brunatnego w O- berhausen nastąpiła w sobotę silna eks- plozja. Przyczyną wybuchu było zapa- lenie się miazu węglowego. — 5 robot- ników odniosło silne rany, 4 z nich w- stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.

# SILVA RERUM

I znowu — pytanie, dotyczące szkoły i losu młodzieży.

Echo Polskie (190) słusznie wskazuje na konieczność skierowywania młodzieży do szkół zawodowych. Wymienia te szkoły:

Zastanówmy się nad tem, jakie mamy w Polsce szkoły zawodowe, wymagające od kandydatów wykształcenia już bądź co bądź niebyłajkiego, bo najmniej 6-klasowego. — Przez naukę w jakiej szkole można zaoferować młodzieży stratę czasu i dać jej wykształcenie i zawód.

Jeśli o szkoły męskie chodzi, to przede wszystkim wymienić należy szkoły techniczne.

Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu i w Warszawie (im. Wawelberga i Rotwanda) kształcą w ciągu trzech i pół lat techników o zapasie wiedzy i znajomościach praktycznych, zupełnie wystarczających do pracy sa modzielnej.

Trzy lata trwają nauki w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni (wydziały nawigacji i mechanicznej), w Państwowej Szkole Przemysłowej w Krakowie (wydziały: budowlany i mechaniczny) i na Wydziale Elektrotechnicznym w Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi.

Prócz tego wymienić należy w szeregu tych szkół następujące szkoły specjalne: — w Warszawie państwowa szkoła chemiczna, państwowa szkoła techniczna lotnicza i samochodowa, państwowa szkoła budownictwa i w Wilnie państwowa szkoła techniczna.

To są główne szkoły zawodowe, do których można skierować chłopców, aby zdobyli i średnie wykształcenie i opanowali jakiś fach. Cóż jest dla dziewcząt?

Jeśli o zawody specjalne kobiece chodzi — to wskazać należy na istniejące w Warszawie i w Szafarni szkoły laborantek (wymagające cenzuru 6-klasowego), na licea licea handlowe oraz na szkoły gospodarstwo - społeczne, z których jedną mamy w Łodzi.

W Zakopanem istnieje nawet państwowa szkoła hotelarsko - przemysłowa, specjalnie dla kobiet. Również cieszyńska wyższa szkoła rolnicza przyjmuje kobiety.

ABC (195) w artykule pod wymownym tytułem odpowiedni człowiek na odpowiednim stanowisku — kreśli wrażenia z pracy w Poradni psychologicznej w Warszawie.

Oto psychotechniczna próba kandydatów na szoferów:

Stoją zwartą grupą za kierownicą. Ten zaś z uważną, skupioną miną śledzi przemijającą cęta tasma — szose, na której cieniem swego samochodu musi ominąć tramwaje, przechodniów, a nawet policjantów z laszczkami w ręku.

I ja staję z boku. Samochód mknie. — Za plecami kierowcy rozlega się szmer znania. Kierowca trąbi, sygnalizuje, staje, skręca. Nagle — stop! Człowieka przejechał — co prawda tylko namalowanego — ale i to nie ujdzie mu na sucho. Dostanie za to dużą ilość punktów karnych. — Kto wie — wyraża zasmuconą twarz kierowcy, czy opinia doktora nie niszczy jego pięknych szoferkich planów.

Poradnia warszawska, największa w Polsce, pracuje intensywnie:

Poradnia bada przeciętnie 24 osoby dziennie. Badanie trwa dwa dni. — Pierwszego dnia robi się wywiad z zgłaszającym, bada się stopień jego inteligencji, pamięć, uwagę, zmysł obserwacyjny. Drugiego dnia czyta się doświadczenia, wykazujące wrażliwość zmysłu dotyku, wzroku, słuchu itp.

I tak wychodzą stąd szeregi ludzi, którzy być może, będą świadkami tymi pożądanymi „odpowiednimi ludźmi na odpowiednim miejscu”.

Zyczyć należy, aby poradnie psychotechniczne znalazły rozpowszechnienie w całej Polsce.

Lector.

**ŻNIWIARKI**  
Szwedzkie VIKING  
oraz części do nich  
**Worki Iniane**  
Poleca  
Centrala Spółdzielni  
Rolniczo-Handlowych  
Wilno, ul. Mickiewicza 19.

# Rozmiary katastrofy w Lidzie

LIDA. — Według dotychczasowych danych, jakie dało się zebrać — sponęły cztery posesje, należące do: Dłuskiego Florjana, Dworzeckiego Berela, oraz Tawszuńskich — Frumy i Girsza. W posesjach tych miesi się: kino „Nirwana”, skład wódek Borkowskiego Michała, sklep kapeluszy Jawgiewskiej Jadwigi, piwiarnia Lewina Maksa, piwiarnia Lachowicza Antoniego, sklep galante

ski Boruch, Kaganowicz Morduch, Frenkiel Icek, Winer Mojżesz, Jabłoński Lejzer, Galperyn Josef Ryżewski Hilary. Lachowicz Antoni, Czereczewski Josef, oraz Kaplan Icek. Jak wielkie były rozmiary pożaru — może świadczyć fakt iż dziś w trzecim dniu pożaru o godzinie 18-ej — jeszcze płonie we wnętrzu posesja Dłuskiego. Na ulicy Suwalskiej stoją dotąd bezkoczowo z wodą oraz

będz Borys oraz zaczadzał Milan Waclaw z Lidy.

Podczas pożaru na kradzień rzeczy został przyłapany Kiedyk Stanisław. Do lokalizacji ognia oprócz straży dzielnie się przyłączyli oddziały wojsk. 77 p.p. pod dowództwem km. pl. Sadowickiego, 5 p. lotniczego pod dowództwem p. pl. Iwaskiewicza oraz pojęcia państwa. Wiele osób ze społeczeństwa zapisało się wielką odwagą przy ratowaniu plonącego mienia oraz dostarczaniu wody.

Co do przyczyny pożaru — to obiegają pogłoski, że pożar powstał z podpalenia. Konkretnych danych brak. — Wielką trudnością przy lokalizacji ognia był brak wody oraz węży do sikawek, i to może częściowo usprawiedliwia straż, iż pożar przybrał takie rozmiary.

Straty narazie nieustalone. Są bardzo duże.

Pogrzebem tragicznie zmarłego szeregowca Walukiewicza zajmuje się Komitet. — Pomimo, iż dziś mija trzeci dzień od wybuchu pożaru, — zgłiszczą ploną w dalszym ciągu. Nawętną wydosłają się języki ognia, oraz tumany dymu.

Pogorzelnicy swoje mienie już poznali z ulic i ogrodów. P. Rodziewicz, którego marnię oraz sklep w/lm uratowano. wystosował do wszystkich serdeczne podziękowania.

Bardzo duże straty poniósł p. Borkowski, sponiał bowiem najważniejszy polski sklep bławatny.

Wedle krążących pogłosek Winer przed kilku dniami ogłosił upadłość, robiąc dług około 2 milionów zot.

## Pogrzeb bohaterskiego żołnierza

W sobotę o 9-ej rano odbył się pogrzeb szeregowca 5 p. lotn. Jana Walukiewicza, który, ratując mienie i życie ludności m. Lidy, podczas ostatniego pożaru, padł ofiarą obwieszki. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych, dowódca 5 p. lotn. pl. Iwaskiewicz, komendant placu mjr Sadowski, oficerowie i szeregowcy 5 p. lotn. oraz spłoczeństwo m. Lidy. Za trumną postępował pluton honorowy z orkiestrą 5 p. lotn., oddziały straży pożarnej miejskiej, kolejowej oraz slobódzkiej. Na trumnie złożono 6 wieńców.

## KONIEC NIEPODLEGŁOŚCI MONACO

MINJATUROWE PAŃSTWO WCIEŁONE DO FRANCJI

Bankructwo kasyna w Monte Carlo, księstwa Monaco, przyczyniło się do zlikwidowania niepodległości najmniejszego księstwa w Europie.

Mianowicie, książę Ludwik, władca Monaco, podpisał na konferencji w francuskim ministerstwie spraw wewnętrznych, nominację wice prezesa francuskiej izby deputowanych p. Boulton Lafonta na ministra Monaco. Z tą chwilą faktyczna samodzielność państwa Monaco upadła a małe księstwo zostało uznane za jeden z departamentów republiki francuskiej.

Decyzja podkreślająca niezależność księstwa Monaco wywołana została katastrofalnym stanem skarbu monackiego, którego głównym źródłem dochodu była jaskinia gry w Monte-Carlo.

Nowy minister francuski dał Monaco zamiar zwolnić połowę dyrektorów i urzędników kasyna, zaś pozostałym zredukować pobyty o 30 proc. Te dyktatorskie zarządzenia mają wpłynąć na wzmoczenie dochodowości tego nowego departamentu francuskiego.

nie uchylony, Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temuż sądowi ale już w innym składzie sędziów. Oczywiście rzecz, że wylosowana zostanie nowa ława przysięgłych z nowej już listy. Na ponownej rozprawie ma prawo popierać oskarżenie poprzedni prokurator, może jednak dokonać tego także i inny.

# KATASTROFA SAMOLOTU 4 P. LOTN. OBSERWATOR I PILOT LEKKO RANNI

W dniu wczorajszym samolot wojskowy 4 p. lotn., zdążający z Torunia do Lidy, uległ na skutek przymusowego lądowania na nieodpowiednim terenie, na błotnistej łące w majątku Radziwo-

nszki poważnemu wypadkowi. Obserwator por. Pietrutatis oraz pilot lot. Zak odnieśli lekkie jedynie uszkodzenia ciała.

## W Zagożdżenie był tylko drobny pożar

WARSZAWA, PAT. — W związku z wiadomościami wczorajszej prasy warszawskiej o rzekomym wybuchu w państwowej wytwórni prochu w Zagożdżeniu, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że wiadomości te absolutnie nie odpowiadają prawdzie. W rzeczywistości dnia 14 b. m. w Zagożdżeniu powstał w jednym z budynków fabrycznych drobny pożar, który w ciągu kilku minut został ugaszony. Spowodował on minimalne szkody materialne, które sięgają 3—4 tysięcy złotych.

## Wyrok w procesie komunistycznym

W tych dniach zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Grodnie w sprawie Arkadiusza Szypica i 18 l. Tołi Hiroma, którzy w dniu imienia Marszałka Piłsudskiego wywieśli w Indurach transport z hasłami komunistycznymi.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Meirelego i przy udziale sędziów Onichimowskie

go i Pacewicza skazał Szypiego na 2 lata ciężkiego więzienia, Hiroma zaś na 1 rok więzienia z zamianą na dom poprawy.

Po rozprawie sądowej został aresztowany świadek oskarżenia Panasiewicz, woźny urzędu gminnego Indury, który mimo swego zeznania u Sędziego Sledczego cofnął na rozprawie sądowej swoje zeznania.

## Mecz o puchar Davisa

PUBLICZNOŚĆ WYGIADAŁA WŁOCHÓW

MEDJOLAN, PAT. — W sobotę rano dokonano przerwy mecz pomiędzy Prennem a Stefanem o puchar Davisa. Prens wygrał spotkanie w stosunku 6:1, 6:4, 1:6 i 6:2. Stefan, nadzieja Włoch, zawiódł na całej li-

ni. Nerowo i nierównie grał również Palmieri. Publiczność wygwizdała graczy włoskich. Po pierwszych dwóch spotkaniach przewagę Niemcy w stosunku 2:0.

## Handel ludźmi w dwudziestym wieku

Amerykancie znowu wymyślili niebyłej jak „przebieg”. W Los Angeles nastąpiło w tych dniach uroczyste otwarcie tak zwanego „targu niewolników”. Na estradzie zajmującej środek dużego placu stoją rzedem bezrobotni obcego pochodzenia. Naokoło roi się od gawiedzi. Niebrak i skupionej traktującej na serjo dziwną tranzakcję.

wać chłopców do kolegów, zna doskonale język francuski, studiował także archeologię, mógłby więc objąć stanowisko asystenta podczas jakiejś naukowej wyprawy.

Korespondent „Daily Mail” był świadkiem, jak jeden energiczny „wolaż” recytował jak z nut nazwiska i zawód bezrobotnych, zachwalając ich pracowitość i inteligencję. Właściciel restauracji Arrioco nabył na tym osobliwym targu niejaką panią Hanzel, którą przedstawił w następujących słowach: „Dobra kucharka, doskonała pokojówka, z wyższym wykształceniem potrafi także prowadzić księgi rachunkowe za latwiej korespondencję w trzech językach. Gra na skrzypcach, może uczyć pływania i tenisa. Za jedną godzinę żąda jednego dolara”.

Młody człowiek nikogo nie nęcił. Dopiero gdy szepnął wolażowi, że doskonale tańczy i rumbę i bigunię, i może udzielać lekcji tańca — zgłosiły się odrazu dwie córki sklepiarkarza i ofiarowały mu po kilka dolarów za godzinę lekcji.

Jakich wyblady młodzieńcze stał na estradzie podobny do skazańca, czekającego na kata. „Wolaż” ogłosił wszem i wobec, że młody człowiek jest studentem trzeciego roku prawa, potrzebuje pieniędzy na dokończenie studiów, podejmuje się każdej roboty, zgadza się być kelnerem w nocnej restauracji, albo portjerem klubu. Może przygotowy-

Targ niewolników bardzo się spodobał miejscowej ludności, Rząd Stanów Zjednoczonych miał pewne wątpliwości, ale wreszcie za namową jednego z ministrów zdecydowano się zezwolić na organizowanie podobnych „zgrupowań pod gołym niebem” zważywszy, iż mnóstwo bezrobotnych w ten sposób otrzymało zajęcie.

## Zaburzenia na belgijskich kopalniach węgla



Od kilku dni trwają na belgijskich kopalniach węgla zaburzenia, wywołane przez strajkujących górników. Najgroźniejszy charakter przybrały te zaburzenia w okolicy Charleroi i Perrones, gdzie doszło do

starć z oddziałami wojskowymi wysłanymi tam do utrzymania porządku. Na zdjęciu naszym widzimy samochody pancerne, patrolujące na ulicach Charleroi.

# NOTATKI MUZYCZNE

Brak czasu. spowodowany pracą egzaminacyjną w Konserwatorium oraz innymi zajęciami terminowymi, jako też konieczność wypożyczku, po tem wszystkim, stały się przyczyną opóźnienia tego sprawozdania. za co łaskawych czytelników i osoby zainteresowane najuprzejmiej przepraszam.

Okres przedwakacyjny zaznaczył się uroczystościami, z powodu 60-tych rocznicy zgonu Stanisława Moniuszki, obchodzonej w całej Polsce. Wilno, gdzie wiekopomny twórca artystycznej pieśni i opery polskiej — z początkującego kompozytora — dojrzał do mistrzostwa, dołożył wszelkich starań, aby dzień pamiętny — w miarę możliwości — uczcić godnie.

Już w przeddzień odbył się koncert — monstr zjednoczonych orkiestr wojskowych, w parku Żeligowskiego, pod kolejną dyrekcją kapelmistrzów: F. Koseckiego, J. Kościuszki i B. Reszkego, poświęcony utworom Moniuszki, którym z widocznym upodobaniem przysłużywały się tłumy.

W samą rocznicę, w kościele św. Jana, gdzie w ciągu lat osiemnastu Moniuszko grał artystyczną i natchnioną na organach podnosił ducha modlących się, odbyło się uroczyste nabożeństwo w obecności licznie zgromadzonej elity społeczeństwa i delegacji, w cz-

nie którego zjednoczone czołowe chóry mieszane wykonały pod batutą prof. Wład. Kalinowskiego piękną Mszę mistrza.

Bezpośrednio uformował się pochód, w którym wzięły udział wielotysięczne rzesze, dla złożenia licznych wieńców dookoła pomnika Moniuszki, przy śpiewie chóru zjednoczonych pod kierownictwem prof. Wł. Kalinowskiego.

W godzinach popołudniowych, orkiestry wojskowe odegrały na dziedzińcu placach publicznych utwory Moniuszki, poprzedzone odczytaniem treściwej pogadanki o jego znaczeniu.

Uwieńczeniem całego obchodu był Wielki Koncert, w parku Żeligowskiego.

Z połotem ujęte i odczytane przez p. Witolda Hulewicza słowo wstępne zapoczątkowało piękny wieczór, na który się złożyły: utwory orkiestrowe, kantata „Milda”, arje z „Haliki” i wiązanka pieśni solowych z fortepianem.

Całym koncertem kierował ze szczerem oddaniem się i wysocy artystycznie dyrektor Adam Wyleżyński, świetnie wspomagany przez udział wyśmienitej śpiewaczki operowej p. W. Hendrych, wybornej pieśniarki p. Z. Borkiewicz - Wyleżyńskiej, czołowej wokalistów Konserwatorium: p.

p. Grabowskiej, Bandurskiej Sienkiewicza i Niedzielski oraz cenniejszych chórów zjednoczonych, Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej tudzież akompanjator ki na fortepianie p. W. Czuchowskiej.

W pięknym nastroju przeszedł wieczór, kończący uroczystości obchodowe, upiękösone jeszcze przesliczną pogodą.

Z powodów technicznych, nie dało się w dniu rocznicy otworzyć Wystawy Moniuszkowskiej, którą otwarto dopiero 15-go czerwca, zawiązując — przedewszystkiem — gorliwym staraniem i pracy osobistej p. Edwarda Wrockiego, bezinteresownie wystawiającego, ze swych bogatych zbiorów muzycznych wszystko, co tylko ma jakkolwiek styczność z uwielbianym mi strzem polskiej muzyki wokalnej.

Z pomocą znanego zbieracza pamiątek wileńskich p. Lucjana Uziębły, udało się też uzupełnić wystawę wielu interesującymi przedmiotami, znajdującymi się w Wilnie.

Miłośnicy muzyki i wielbicieli Moniuszki dość licznie oglądali z pietysmem pamiątki po nim i bliskich mu osobach.

Do tak harmonijnego przebiegu uroczystości, bardzo przykry dysonans wniósł artykuł p. Stanisława Węslawskiego („Dzien. Wileń.” 5 VI. 32 r. Nr. 126). zawierający najuprzejmiejsze słuszne twierdzenie, że: „w swoim czasie zapomniiano czy też zaniedbano

zorganizować pięćdziesięciolecie, by te raz, wyciekawszy dla przyzwoitości lat dieściadek, w pośpiechu uchybienie to naprawić”. Trudno sobie wytłumaczyć, co o spowodowało takie nieprawdziwe i krzywdzące, zarówno społeczeństwo, jak i ówczesny komitet jubileuszowy, lekceważenie wszystkiego, co wtedy działo się.

Po solennym nabożeństwie. uświetnionem pięknym kazaniem s. p. biskupa Bandurskiego odsłonięto pierwszy w Polsce pomnik Moniuszki, przy odpowiednich przemówieniach prof. Ru-

szczyca, dyr. Wyleżyńskiego i in. z udziałem różnych delegacji z wieńcami i chórów śpiewających oraz utrudowaną staraniem s. p. hr. Ledóchowskiego tablicą na froncie domu, gdzie mieszkał Moniuszko. Tegoz wieczoru otwarto uroczyste teatr operowy przedstawieniem „Haliki”, poprzedzonym słowem wstępem niżej podpisanego. Działo się to wszystko 19-go września 1922 r., gdyż w rocznicę zgonu — ze względu na technicznych — obchód nie mógł być zorganizowany, chociaż niczego nie „zapomniano” i nie „zaniedbano”.

Niemniej dziwnem, a rewelacyjnym jest w tym artykule twierdzenie, że „różni mniejszego kalibru epigonowie (a więc, chyba Zeleński, Noskowski, Karłowicz, Stątkowski i in.)... zachwalili muzykę polską na długie lata utworami, które wystawiały na-

szej kulturze muzycznej kompromitując świadectwo”.

Z tegoz artykułu dowiadujemy się też, że „wszystko, co czuło się młode, i zdolne do stworzenia nowych wartości, musiało się przeciwstawić Moniuszczemu”, a zawiązując — zapewne — „młodym i zdolnym” teatraz dopiero bdiemy mieli „historyczny pogląd na twórczość Moniuszki, jako że tylko „dziś rozumiemy, że małotki który z narodów może się pochłubić takim, jak Moniuszko, własnym Schubertem”. Quod erat demonstrandum! Zdjaje się — dyskusja i komentarze są zbyteczne.

Z niezwykłym zainteresowaniem słuchaczy odbyło się „święto pieśni” szkół powszechnych, które wykazało z roku na rok wznoszący się poziom wykonawczy, oraz wciąż staranniejszy dobór utworów chóralnych poszczególnych chórów szkolnych. Na omówienie słuszne kilku wybitniejszych, a wszystkich dobrych produkcji brak mi czasu i miejsca. Mogę tylko szczerze poówinszować wszystkim uczestnikom i organizacjom śpiewactwa szkolnego, w naszym okręgu, p. Bronisławie Gawrońskiej najuprzejmiejszą służebnego powodzenia, jakie przypadło w udziale wybornie zorganizowanemu popisowi.

Szkola Organistów mi. Józefa

Montwiła, pomimo niezmiernie trudnych warunków finansowych, zawiązując tylko ofiarnej pracy ideowej grona nauczycielskiego, znowu wypuściła sześciu absolwentów, z których każdy jest najzupełniej muzycznie i zawodowo przygotowany do objęcia posady organisty kościelnego, zdolnego odpowiedzieć wysokim wymaganiom, częściowo nawet najwyższym.

Zaiste dzisiaj jest obojętność, z jaką ogół naszego duchowieństwa za patruje się na kwestję jakości muzyki kościelnej, tak silnie działającego czynnika w podniesieniu nastroju duchowego modlących się. Kurja archidiecezjalna — widocznie — wcale nie docenia potrzeby posiadania szkoły organistów — nic w tym kierunku nie czyni sama i nie zachęca do tego księży, z których tylko bardzo niewielu okazuje zrozumienie dla tej ważnej piasłwki.

A byłoby tak łatwo rozwinąć szkołę, gdyby tylko każdy ksiądz, w miarę możliwości, ofiarował na to: od jednego złotego do kilkunastu, lub dwudziestu kilku złotych, — rocznie! Tak niedużymi środkami możnaby zorganizować szkołę pierwszorzędą. Oby się tak stało!

Przywykło się już do tego, że popis doroczny Konserwatorium muzycznego, wybornie prowadzonego przez dyrektora A. Wyleżyńskiego, stanowi jedną z atrakcyjnych pozycji miejscowego życia kulturalnego. Popis doroc-

# KRONIKA



**NIEDZIELA**  
Dziś 17  
Aleksęgo  
i  
Kamila

Wschód słońca g. 3.57  
Zachód słońca g. 20.25

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego w Wilnie.**

Z dnia 16 lipca 1932 roku.  
Ciśnienie średnie: 749.  
Temperatura średnia: + 22.  
Temperatura najwyższa: + 31.  
Temperatura najniższa: + 18.  
Opad w mm.: 7.  
Wiatr: północny.  
Tendencja: wzrost.  
Uwagi: lekka burza — przelotne opady.

**OD REDAKCJI** — Pod artykułem wstępnym „Żydy wileńscy” w dn. 14 lipca przez niedopatrznie opuszczony został podpis: *Cat*.

**URZĘDOWA**  
— **URLOP PREZESA ILLASZEWICZA.** Prezes Oddziału Prokuratury Generalnej w Wilnie J. Illaszewicz od dnia 18 lipca do 27 lipca r.b. będzie na urlopie wypoczynkowym; zastępować go będzie Starszy Radca Prokuratury Generalnej M. Obieziński.

**MIEJSKA**  
— **Nowe jezdnie.** — Wróciła z podróży do Warszawy i Lwowa delegacja techników miejskich wysłana przez miasto w celu zapoznania się ze sposobami układania jezdni z klinkiera.

Spostrzeżenia swe delegacja przesyła magistratowi w jaknajbliższym czasie. Magistrat, jak wiadomo, roboty przy układaniu nowej jezdni na ul. Zamkowej i Wielkiej, postanowił prowadzić we własnym zakresie bez przedsięwzięcia prywatnego i wspomnianych techników mając nadzieję kierować temi pracami.

**JEZDNI NA PERYFERIACH.** W związku z projektem uporządkowania jezdni na przedmieściach i użytkowania dla tego celu bruków z ul. Zamkowej i Wielkiej, sekcja techniczna opracowuje obecnie plan tych robót.

**POCZTOWA**  
— **OBROT POCZTOWY PACZKA-MI.** Z dniem 1 sierpnia władze pocztowe wprowadzają znaczne ułatwienia w obrocie drobnymi paczkami żywnościowymi.

Tak przesyłki, jak i związane z nimi korespondencja będą korzystały ze zniżek do 85 procent.

Paczki te będą wysyłane jak najszybciej i opłacane będą następująco: przy odległościach do 100 km. po 50 gr. za 5 kg., 60 gr. za 6 kg. itd. Przy odległościach ponad 100 km. taryfa będzie podobna. Przesyłki będzie można nadawać poza godzinami urzędowymi. Również oddawanie paczek będą załatwiali ambulans kolejowy, co ma znaczenie dla producentów wiejskich, ogrodników, foliowców itd.

**KOLEJOWA**  
— **ULGI DLA PIELGRZYMEK.** — Z okazji 550-lecia rocznicy sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej Ministerstwo Komunikacji przyznało dla pielgrzymek udających się do Częstochowy, w czasie od

**KATOL CHRONI KAŻDEGO OD PLAGI letniej.**  
Lepki, radykalnie młody, komary, muchy, pluskwy i wszelkie robactwo. Sprzedawca w składach apt. i hurtowniach.  
Władz. H. Wolkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21

czny nie tylko nie był mniej interesującym od uprzednich, lecz pozwolił stwierdzić, stały rozrost instytucji, po myślny stan artystyczny można było zanotować, słysząc wielką ilość dobrych występów popisowych, jako też coraz się zwiększający i sprawny zespół orkiestry uczniowskiej, pod batutą dyrektora.

Pięciu absolwentów, a mianowicie: p. Stefania Grabowska, śpiewaczka (kl. prof. Karmilowa), p. Halina Kalmanowiczówna, pianistka (kl. prof. Cecylii Krewer); p.p. Kac i Do deronek, skrzypkowie (kl. prof. Ledóchowskiej) oraz p. W. Sacewicz, obosta (kl. prof. F. Koseckich) z powodu daniem ukończyli całkowity kurs w swej specjalności.

Po raz pierwszy, zaprodukowane były kompozycje orkiestrowe dwóch słuchaczy klasy prof. Eugen. Dziewiskiego. Szlachetnie brzmiący, ładnie zinstrumentowany i proporcjonalnie zbudowany utwór, w poważnym charakterze, świadczy o rzetelnym studjach p. B. Bagona, którego wyobraźnia zwraca się chętnie w stronę późniejszych romantyków. Nowoczesnemu kierunkowi oddaje p. S. Czosnowski, którego barwnie zinstrumentowane drobne utwory wskazują na opanowanie materiału, i żywą pomysłowość, jak kalejdoskop zmienną i zaciękwiającą. Obaj kompozytorowie byli wyzani na estradzie i zyczliwie oklaskiwani.

10 sierpnia do 31 grudnia 1932 roku ulgi następujące:

1) Przy przejazdach pociągami normalnymi:

a) 33 i jedna trzecia proc. zniżki dla grup, składających się najmniej z 15 osób;

b) 50 proc. zniżki dla grup, składających się najmniej z 50 osób.

2) Przy przejazdach kolejami umyślnie uruchomionymi:

a) 60 proc. zniżki, dla grup, składających się najmniej z 200 osób;

b) 66,6 proc. zniżki dla grup, składających się najmniej z 250 osób.

— **ULGI W ZWIĄZKU ZE ŚWIĘTEM MORZA.** — Osoby udające się w dniach 28 — 31 lipca r.b. do Gdyni na uroczystości „Święta morza” opłacają — przy przejeździe do Gdyni w wagonach klasy dowolnej pociągów osobowych i pociągów — 70 proc. normalnego biletu.

Przejazd powrotny z Gdyni w dn. 31 lipca, 1 i 2 sierpnia r.b. odbywać się będzie bezpłatnie na podstawie biletów nabytych na przejazd do Gdyni i ostatecznych w dniu powrotu w kasie biletowej st. Gdynia.

**Dr. Krzemiański**  
Choroby wewnętrzne spec. żołądka i jałt przyjmuje od 12 — 3  
Kwiatowa 7, tel. 14 25

## RÓZNE

— **Zarząd Okręgu i Oddziału Związku Legionistów Polskich w Wilnie** podaje do wiadomości swym członkom, że tegoroczny Ogólny Zjazd Legionistów w Gdyni został wyznaczony na dzień 14 sierpnia r. b., zorganizowanie którego zostało poruczone Komitetowi Pomorskiemu, na cele którego stanął p. wojewoda Stefan Kirkilik.

Ponieważ każdy Okręg ma być zorganizowany na Zjazd w osobną jednostkę z Komendantem Okręgu na czele, przeto wszyscy z wszystkich członków do niezwołanego zgłoszenia swego uczestnictwa przez zapisanie się na listę w lokalu Związku przy ul. Bernardyńskiej 10-1, ewentualnie drogą korespondencyjną do dnia 25 lipca r. b., celem ustalenia ściśle liczby uczestników i opracowania szczegółowych warunków przejazdu przez Zarząd Okręgu.

— **Kwesta uliczna** na remont wieży Siołkowskiej — odbędzie się dzisiaj! Pomocny za częścią robocizną! Naprawiana w czas dzwoni ca — zachowana zostanie od ruin! Nie za lumy groza na zachowanie tego, co nasi ojcowie z takim pietyzmem wzniesli, co sta nowi urok i piękno naszego miasta. Choć by najmniejsza ofiara — zaważy na całości wysiłków.

— **CYRK STANIEWSKICH PRZYBYWA DO WILNA.** Nielada atrakcja czeka Wilno już w najbliższych dniach. Oto na bardzo krótki przeciąg czasu przybywa do naszego miasta Cyrk Staniewskich, który, jak wiadomo, jest największym w Polsce przedsiębiorstwem widowiskowym. Cyrk przyjeżdża własnym pociągami, zaopatrzone w najbardziej nowoczesne urządzenia, wraz z całym zespołem artystycznym i wozami ze sobą obfitymi zwierzętami. Program przedstawień, jak nas informują, składać się będzie z szeregu numerów niezmiernie atrakcyjnych: to w tym celu, co widać z teścią i w grzesnem zredstawień w Paryżu i Londynie, co budziło zachwyt publiczności wiedeńskiej, a entuzjazm berliński — zostało zgrupowane na arenie Cyruk Staniewskich i już z dnia 18 lipca sprężytowane będzie publiczności wileńskiej, która, jak wiemy, darzy cyrk specjalną sympatią. Bogaty program Cyruk Staniewskich zawiera m. in. wielką paradę ras i ludów, w której wezmą udział trupy Chińczyków, Malajów, Turków, Arabów i Japończyków, co w połączeniu z pokazem tresury słoni, małp, wielbłądów i zebra, złoży się na całość rzadkiego, tohnącego egzotyżem, naprawdę imponującego widowiska. Cyrk Staniewskich przybywa do Wilna już w dniach najbliższych i rozlokuje się na placu przy ul. Mickiewicza 55.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

— **Wystawienie opery „Faust”** Gounoda było bardzo fragmentaryczne, a szczupłość miejsca i brak akustyki, na otwartej scenie, jeszcze się mniej nadawały do spotęgowania ogólnego wrażenia.

## Groźny pożar przy ul. R. Śmigłego

WILNO. — Wczoraj w nocy w posesji 36-a, przy ulicy Rydza-Śmigłego wybuchł niespodziewanie pożar w jednym z mieszkań.

Ogień objął momentalnie cały budynek zajmowany przez kilka rodzin żydowskich, zagrażając poważnie rozszerzeniem się na sąsiednie domy drewniane.

Zbudzeni ze snu lokatorzy zaczęli ewakuować rzeczy z zagrożonych do-

mów i mimo ogólnej paniki stosunkowo szybko zorganizowali pomoc przy lokalizowaniu pożaru.

W czasie ratowania dobytku uległ bardzo ciężkiemu poparzeniu 60-letni Bencel Brudno, którego mieszkanie uległo całkowitemu zniszczeniu. Rannego ulokowano w szpitalu żydowskim. Straty wyniły przez pożar są znaczne.

## KATASTROFA LOTNICZA

LIDA. — Dziś w godzinach popołudniowych — wedle otrzymanych informacji — samolot wojskowy 4 p. lotniczego, lecący z Grudziąda do Lidy — na skutek defektu w motorze spadł ze znacznej wysokości. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu Lidy. Szczęście sprzyjało jednak lotnikom, bo samolot spadł do błota, w którym się zarżył nie mał całkowicie. Lotnicy: pilot plutono-

wy i obserwator porucznik doznali ciężkich uszkodzeń ciała. Na miejsce katastrofy wyjechała karetka pogotowia z 5 pułku lotniczego oraz samochód ciężarowy z ludźmi, którzy usiłowali wydoszcz ugrzęźnięty samolot z błota. Blizszych danych brak. Katastrofa ma miejsce przy torze kolejowym na odcinku: Białohruza — Kurhan, na szlaku Lida — Warszawa.

— **Ulewa.** Wczoraj w dzień nad Wilnem i okolicą przeszła dość silna ulewa, oczekiwana z utęsknieniem szczególnie przez podmiejskich ogrodników.

— **Na prowincji ulewa** przeszła miejscami w burzę, połączoną z piorunami, które jednak większych szkód nie wyrządziły.

— **W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych i lamaniu w kościach, należy dbać o codziennie regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa”. Ządać w aptekach i drogerjach.**

— **TELEFON Z HISPANJA.** Od 1 lipca r.b. wprowadzono ogólny ruch telefoniczny między Polską a Hiszpanją. Wyspami Balearskimi i Kanadyjskimi.

— **Wypowiedzenie umowy** z wyjątkiem, a-bonowane, prywatne, zwykłe i pilne. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi np. z Wilna do Madrytu — 21 fr. 10 c., do wszystkich miejscowości Portugalii — 25 fr. 10 c. W okresie słabego ruchu t. j. od godz. 19 do 8 opłata za prywatną lub państwową rozmowę zwykłą wynosi 3/5 jednostki taryfowej.

— **CHOROBY ZAKAZNE.** W ubiegłym tygodniu na terenie miasta zamotowano 42 wypadki zaślubienia na choroby zakazne.

— **BEZROBOCIE.** Liczba pozostających bez pracy z uwagi na sezon, stopniowo zmniejsza się i obecnie na terenie Wilna znajduje się 5239 bezrobotnych.

— **BADANIE PRODUKTÓW.** Miejski zakład badań dokonał w ub. miesiącu 650 analiz próbek towarów, oddanych do zbadania. Pięć procent próbek zakwestionowano, jako niemiędzyzące się do użytku.

— **ZNACZKI STEMPLOWE W SKLEPACH TYTONIOWYCH.** Poczęły obowiązywać przepisy, nakazujące sprzedaż w sklepach tytoniowych znaczków stemplowych. Pieczęć nad sklepami ma w tej mierze lokalny urząd skarbowy.

— **SPRZEDAŻ NAPJOJÓW CHŁODZĄCYCH.** Komisja sanitarna przeprowadza stale lustracje wytwórni napojów chłodzących i lodów.

— **Badane są przyrządy,** służące do wyrabiania wody i lodów i w razie stwierdzonych uchybień, nakazywane jest odnawianie naczyń.

— **Wygórowany cennik łódzarski.** — Okazuje się, że 20 groszowe opłaty za przejazd lodziami przez Wilję obowiązuje jedynie przy kłych śmiertelników, bowiem p.p. urzędnicy elektrowni miejskiej na skutek wstawienia niwtia dyrekcji placą 10 groszy.

— **Dr. M. Girszowicz** przeprowadził się na ul. Jakóba Jasńskiego 6, tel. 7-21.

— **Teatr i muzyka**  
— „Człowiek, który zabił” M. Rostanda — w teatrze Letnim. — Dziś w niedzielę 17 lipca o godz. 8.30 — jako przedstawienie ukaże się świetny dramat Maurycjusza Rostanda „Człowiek, który zabił”. Szuka ta wielokrotnie służyła za temat do poważnych prac reżyserskich, a ostatnio ukazał się w Warszawie film, osnuty na tle dzieła Rostanda p.t. „Człowiek, który zabił”. Film ten w całej Europie zdobył wielki sukces dzięki ogromnym walorom artystycznym.

— **„Awantura w raju w Lutni.”** — Dziś w niedzielę 17 lipca o godz. 8.15 — przedostatni raz szampańska farsa Arnolda i Bata „Awantura w raju”, po cenach znizowanych. Komedia ta kupia w sobie coś z tego wesołego, lekkiego i polet, pozwalając nam — **LUDZIOM PÓŁNOCY** — plawić się w radości i słońcu, wypoczynkowej miejscowości, którą autorzy nazwali „Rajem”.

— **„Cukierek Amol** w czasie upalnych dni lata daje rzekomo całemu organizmowi i doskonale dezynfekuje jamę ustną.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

**Olbrym cyrków europejskich 4 największy w Polsce najwspanialszy Cyrk Staniewskich**  
Już w najbliższym czasie zawita do Wilna  
Wielki rekordowy program egzotycznych atrakcji. Parada ras i ludów na arenie! Tresowane słonie, wielbłądy, konie arabskie, zebry i małpy.  
Przy cyрку obfitymi zwierzętami

**KUCHENKA SPIRYTUSOWA**  
**EMES**  
Cechowana przez Instytut Gospodarstwa Domowego  
**PRAKTYCZNA BEZPIECZNA OSZCZĘDNA**  
Pali się bez szumu, nie wydzielając sadzy, nie kopci  
**WYRÓB IGRAJOWY**  
Przedstawicielstwo na wojew. centralne i północno-wschodnie  
**KRZYSZTOF BRUN I SYN S. A.**  
w Warszawie.

## Teatr Letni Rosyjski teatr dramatyczny z Rygi

Już się ustala tradycja letnich wycieczek w Wilnie Rosyjskiego Teatru z Rygi.

Witamy dobrze już w Wilnie znany zespół rosyjskich artystów.

Przynoszą ci artyści żywą mowę rosyjską, z którą w Wilnie nie tak łatwo jest spotkać się. U nas za często i zanadto chętnie się mówi, po rosyjsku, jednak bardzo rzadko — całkiem poprawnie: bez szepetnych naleciałości bez fałszywych akcentów.

To, że artyści rosyjscy niosą tę nieskazitelną mowę rosyjską, jest ich zasługą, bo w ten sposób dają coś rzetelnego.

Jeżeli natomiast chodzi o wynik ich pracy scenicznej, stwierdzić stanowczo trzeba, iż zespół rycki nie daje ani nowych koncepcji inscenizacyjnych, ani ciekawej i głębokiej interpretacji literackiej utworów dramatycznych.

Repertuar nieraz może nieco zdziwić, opracowanie zaś sztuk jest niemal całkowicie pozbawione twórczej myśli, a nawet nie zawsze odznacza się rzetelnością aktorską.

Zdziwienie wywołuje (jak i w poprzednich latach) hałaśliwy sufler. W zeszłym roku krytyki suflerskie rozlegały się z budki suflerskiej; obecnie — z kulis wysuwa się nerwowa ręka z kartkami tekstu i słychać przyspieszony głos.

Artyści zaś przezornie unikają środka sceny...  
Teatr Rosyjski z ciekawości może mówią i treścią sztuk; — zaimponować

## Dwa domy

Mam bardzo dziwne uczucie, ilekroć odwiedzam te dwa domy. Rodziny, które w nich mieszkały, znajdowały się dawniej w mniejszej w identycznych warunkach. Mężczyźni w tym samym prawnie wieku, zarabiali tyle, że mieli na dostatek byt dla swoich, mogli sobie, od czasu do czasu, pozwolić na wyjazd zagranicę, mogli nawet w lepszych latach, nieco odkładać.

Otoż, o ile w rodzinie X-ów pomimo ciężkich czasów, stosunkowo niewiele się zmieniło, przedstawia się sytuacja Y-ów prosto opłakanie. Ukrytą cprawda wstydliwie istotny stan rzeczy alle wszyscy znajom i sąsiadzi wiedzą, że wszystkie cenniejsze ich drobiazgi oddawna powędrowały już do lombardu, a w mieszkaniu ich niegdyś takim ładnym, odbywają się, niemal co tydzień, jakieś licytacje i kongresy wierzyteli.

Obaj panowie, o których mowa, pracują w pokrewnych branżach, które o jednakowym mniej więcej stopniu dotknął kryzys gospodarczy. Nie stracili na szczęście swoich posad, al edochody ich uszczupliły się znacznie. Tymczasem X po dawnemu jakoś trzyma się, a Y, mówiąc gwarą potoczną, notorycznie leży. Biorąc za punkt wyjścia Y-ka, jako charakterystyczną, zwrócić się powinni do X-a. Upowcażniały mnie do tego nasze dawne, życzliwe stosunki i stopień znacznej zażyłości.

„Powiedz mi, położylem — na rękę na ramieniu — Jak ty to właściwie robisz, że nie obniżyleś dotychczas w sposób zbyt widoczny poziomu życia? Twój sąsiad a nasz wspólny przyjaciel, Y-k, znajduje się, jak wszyscy wiemy, w opłakanych warunkach materialnych. A wy macie, jak ze wszystkiego więcej, od czasu do czasu nawet na skromny luksus”.

X uśmiechnął się.  
„To jest bardzo proste — odpowiedział — W czasach większych zarobków udało mi się odłożyć coś nie co na czarną godzinę. Mam w P. K. O. pewne oszczędności. Ilekroć trzeba zrobić jakiś ich za!”

„Mniej więcej. Pomyśl tylko. Moja żona, kupując nową suknię i placąc gotówką, w teraźniejszych czasach może prosto dyktować ceny i warunki. A biedna Y-kowa nie posiadająca grosza, kupuje po takiej cenie, jaką jej wyznaczają i podpisuje weksle... W ten sposób moja żona ma, przynajmniej letnią sukienkę za 50 złotych, a Y-owa taką samą sukienkę za 150. — zł! Oblicz jak się to kształtuje w cyfrach w budżecie rocznym, gdy Y-kowie przepłacają na każdym kroku, w sklepach spożywczych (branie na ksiąkę) w kooperatywach mieszkaniowej (zaległe komorne z procentami) w mniejszych i większych dostawców, w ogóle na każdym kroku... Mnie te kilkanaście tysięcy odłożone w lepszych latach, prosto zbarwiły, bo pieniądź jest dziś potęgą. A Y-ków ich nieopatrzność kosztuje krawo. Wszystko, co włożyli w urządzenie i umeblovanie domu dawno poszło. Biedniejsza Y-kowej przepadała w zastawie. Strasznie mi ich za!”

# SPORT

## MAKABI BIJE OGNISKO

### Poważny konkurent 1 pp. Leg. w walce o tytuł mistrza Wilna

Wczorajsze spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy „A“ WOZPN, pomiędzy Makabi a Ogniskiem, należy do jednych z ciekawszych, jakie oglądaliśmy w tym sezonie.

Być może, że przyczynił się do tego w znacznej mierze fakt, że spotkanie to było dla Makabi decydującym o jej szansach do zdobycia tytułu mistrza, w każdym bądź jednak razie, gra była ciekawa i dostarczała publiczności nielada emocji.

Mecz rozpoczyna Ognisko, przedko jednak piłka przechodzi pod nogi makabistów i niezadługo Jałowcer drybluje ją pod bramkę Ogniska.

Sytuację ratuje Albertowicz, który w ostatniej chwili wybił Jałowceroz piłkę z pod nóg i silnym wykopem przesyła ją na środek boiska.

Gra w tej części meczu jest naogół równorzędna i w obu drużynach nie widać specjalnie słabych punktów.

Oba napady raz po raz goszczą pod bramką przeciwnika.

Sytuacja zmienia się dopiero w 19 minucie, gdy świetnie grający w tym dniu Zajdel strzela pierwszego gola dla swych barw.

Na trybunach obsadzonych w 90-00 procentach przez „kibiców“ Makabi niebawem zadowolenie, graniczące chwilami z ogromnym halasem.

Działła do dopingującego na czarnobiałych, natomiast wywołuje wyraźną konsternację w szeregach Ogniska.

Odląd drużyna ta załamuje się do niepoznania. Pracuje jedynie z głową środkowy napastnik Godlewski i prawoskrzydłowy Kozłowski II, reszta kopie piłkę, byle kopnąć.

Tymczasem wykorzystuje to atak Makabi i coraz częściej gości pod bramką różowych.

W 27 minucie spędza p. Wolman dyktuje strzał karny dla Makabi, za sfaulowanie Buchhojca, który pewnie zamie-

nia go w drugi z rzędu punkt dla swej drużyny Jałowcer.

W 10 minut potem wspomniany Antokolec strzela z daleka, przyczem piłka odbija się od sztangi, wobec czego dobiega i pewnie już ładuje ją w bramkę. Znosi się na poważną klęskę Ogniska. Przypuszczenie to znajduje jeszcze większe uzasadnienie, gdy na 2 minuty przed przerwą, Antokolec strzela dla Makabi kornera, przyczem piłka odbija się od Apanasika i grzebie w siatce.

Wśród graczy Ogniska wyraźna apatia do dalszej gry.

W 8 minucie po przerwie sędzia dyktuje dla czarnych rzut wolny. Strzela silnie Jałowcer, dobiega zaś piłkę i zmienia w gola Antokolec.

Makabi prowadzi 5:0. Po upływie 10 minut zwycięstwo to powiększa tenże Jałowcer do 6:0.

Tych sześć bramek działa jednak podniecająco na różowych, którzy zbierają na siłach i prą na bramkę przeciwnika, celem zdobycia za wszelką cenę przynajmniej punktu honorowego.

Wysiłek ich zostaje uwieczony niezadługo pomysłowym wynikiem, gdy Godlewski wypycha formalnie piłkę do bramki Makabi, ustalając wynik 6:1.

Na kilkanaście minut przed końcem meczu pada drugi strzał Godlewskiego, ustanawiający ostateczny wynik spotkania 6:2 na korzyść Makabi.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

W ten sposób dotychczasowy lider, 1 pp. Leg. zyskuje groźnego przeciwnika w końcowym etapie rozgrywek o mistrzostwo i gdyby ostateczne spotkanie pomiędzy Makabią a wojskowymi zakończyło się przegraną ostatnią, Makabi zdobywa mistrzostwo Wilna.

Znając jednak nieźle formę, w jakiej znajduje się obecnie drużyna 1 pp. Leg., należy mocno wątpić, żeby spotkanie to zakończyło się zwycięstwem makabistów.

**LECZNICA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT.**  
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846  
Przyjęcia 10—3 pp.  
**GABINET RENTGENOWSKI**  
czynny 11—6 pp.  
Opłata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie została obniżona

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI**  
W. WILENKIN I S-ka  
Spółka z ogr. odp.  
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843.  
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielwane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie niższe.

**GABINET**  
Racjonalnej kosmetyki leczniczej  
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.  
**U RODE**  
kobietę konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wysuszający (panie). Natryski „Hormona“ według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zabiegi kosmetyki racjonalnej.  
Codziennie od g. 10—8.  
W. Z. P.

Dnia 15 lipca o godz. 8—8.30 rano na odcinku ul. Adama Mickiewicza — między placem Katedralnym a Jagiellońską ewentualnie na ul. Jagiellońskiej został **zgubiony szal jedwabny** damski. Znalazca proszony jest o odniesienie za wynagrodzeniem do kasy przystani statków na Wilji.

**Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmoid**  
**K. Dąbrowska**  
(F-ma istnieje od r. 1874)  
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

**ŻĄDAJCE**  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odciśków  
**Prow. A. PAKA.**

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniewski, zam. w Wilnie, przy ul. M. Pohulance 13, na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, iż w dniu 19-go lipca 1932 r. o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Niemieckiej Nr 22, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, na leżącego do Samuela Karlińskiego, składającego się z maszyny do pisania firmy „Manach“, 24 bel papieru drukowego i innych rzeczy, oszacowanych na sumę 1.000.— zł. na zaspokojenie pretensji firmy „Górnoślaska Fabryka Papieru i Celulozy“ w sumie 900.— zł. z procentami i kosztami.  
Komornik Sądowy (—) W. Leśniewski

T-wo Sw. Wincentego a Paulo zaświadczają że Kazimiera Imbrasowa jest uczciwą i pracowitą osobą, której mają być prace i która z 3-m dziećmi znalazła się w nędzy. Za 50 złotych Imbrasowa z dziećmi może wyjechać do Krosien, gdzie mieszka jej siostra, gotowa udzielić nieszczyśliwej rodzinie przytulku, aby przetrwać najcięższy czas. Ale na podróż potrzeba 50 złotych.  
50 ZŁOTYCH.  
to jest suma, którą administracja naszego piśmie mogłaby zdobyć, gdyby 50 osób nadało po jednym złotym.

**Dr. Ginsberg**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe. 4-6-8-10-12-14-16-18-20-22-24-26-28-30-32-34-36-38-40-42-44-46-48-50-52-54-56-58-60-62-64-66-68-70-72-74-76-78-80-82-84-86-88-90-92-94-96-98-100-102-104-106-108-110-112-114-116-118-120-122-124-126-128-130-132-134-136-138-140-142-144-146-148-150-152-154-156-158-160-162-164-166-168-170-172-174-176-178-180-182-184-186-188-190-192-194-196-198-200-202-204-206-208-210-212-214-216-218-220-222-224-226-228-230-232-234-236-238-240-242-244-246-248-250-252-254-256-258-260-262-264-266-268-270-272-274-276-278-280-282-284-286-288-290-292-294-296-298-300-302-304-306-308-310-312-314-316-318-320-322-324-326-328-330-332-334-336-338-340-342-344-346-348-350-352-354-356-358-360-362-364-366-368-370-372-374-376-378-380-382-384-386-388-390-392-394-396-398-400-402-404-406-408-410-412-414-416-418-420-422-424-426-428-430-432-434-436-438-440-442-444-446-448-450-452-454-456-458-460-462-464-466-468-470-472-474-476-478-480-482-484-486-488-490-492-494-496-498-500-502-504-506-508-510-512-514-516-518-520-522-524-526-528-530-532-534-536-538-540-542-544-546-548-550-552-554-556-558-560-562-564-566-568-570-572-574-576-578-580-582-584-586-588-590-592-594-596-598-600-602-604-606-608-610-612-614-616-618-620-622-624-626-628-630-632-634-636-638-640-642-644-646-648-650-652-654-656-658-660-662-664-666-668-670-672-674-676-678-680-682-684-686-688-690-692-694-696-698-700-702-704-706-708-710-712-714-716-718-720-722-724-726-728-730-732-734-736-738-740-742-744-746-748-750-752-754-756-758-760-762-764-766-768-770-772-774-776-778-780-782-784-786-788-790-792-794-796-798-800-802-804-806-808-810-812-814-816-818-820-822-824-826-828-830-832-834-836-838-840-842-844-846-848-850-852-854-856-858-860-862-864-866-868-870-872-874-876-878-880-882-884-886-888-890-892-894-896-898-900-902-904-906-908-910-912-914-916-918-920-922-924-926-928-930-932-934-936-938-940-942-944-946-948-950-952-954-956-958-960-962-964-966-968-970-972-974-976-978-980-982-984-986-988-990-992-994-996-998-1000-1002-1004-1006-1008-1010-1012-1014-1016-1018-1020-1022-1024-1026-1028-1030-1032-1034-1036-1038-1040-1042-1044-1046-1048-1050-1052-1054-1056-1058-1060-1062-1064-1066-1068-1070-1072-1074-1076-1078-1080-1082-1084-1086-1088-1090-1092-1094-1096-1098-1100-1102-1104-1106-1108-1110-1112-1114-1116-1118-1120-1122-1124-1126-1128-1130-1132-1134-1136-1138-1140-1142-1144-1146-1148-1150-1152-1154-1156-1158-1160-1162-1164-1166-1168-1170-1172-1174-1176-1178-1180-1182-1184-1186-1188-1190-1192-1194-1196-1198-1200-1202-1204-1206-1208-1210-1212-1214-1216-1218-1220-1222-1224-1226-1228-1230-1232-1234-1236-1238-1240-1242-1244-1246-1248-1250-1252-1254-1256-1258-1260-1262-1264-1266-1268-1270-1272-1274-1276-1278-1280-1282-1284-1286-1288-1290-1292-1294-1296-1298-1300-1302-1304-1306-1308-1310-1312-1314-1316-1318-1320-1322-1324-1326-1328-1330-1332-1334-1336-1338-1340-1342-1344-1346-1348-1350-1352-1354-1356-1358-1360-1362-1364-1366-1368-1370-1372-1374-1376-1378-1380-1382-1384-1386-1388-1390-1392-1394-1396-1398-1400-1402-1404-1406-1408-1410-1412-1414-1416-1418-1420-1422-1424-1426-1428-1430-1432-1434-1436-1438-1440-1442-1444-1446-1448-1450-1452-1454-1456-1458-1460-1462-1464-1466-1468-1470-1472-1474-1476-1478-1480-1482-1484-1486-1488-1490-1492-1494-1496-1498-1500-1502-1504-1506-1508-1510-1512-1514-1516-1518-1520-1522-1524-1526-1528-1530-1532-1534-1536-1538-1540-1542-1544-1546-1548-1550-1552-1554-1556-1558-1560-1562-1564-1566-1568-1570-1572-1574-1576-1578-1580-1582-1584-1586-1588-1590-1592-1594-1596-1598-1600-1602-1604-1606-1608-1610-1612-1614-1616-1618-1620-1622-1624-1626-1628-1630-1632-1634-1636-1638-1640-1642-1644-1646-1648-1650-1652-1654-1656-1658-1660-1662-1664-1666-1668-1670-1672-1674-1676-1678-1680-1682-1684-1686-1688-1690-1692-1694-1696-1698-1700-1702-1704-1706-1708-1710-1712-1714-1716-1718-1720-1722-1724-1726-1728-1730-1732-1734-1736-1738-1740-1742-1744-1746-1748-1750-1752-1754-1756-1758-1760-1762-1764-1766-1768-1770-1772-1774-1776-1778-1780-1782-1784-1786-1788-1790-1792-1794-1796-1798-1800-1802-1804-1806-1808-1810-1812-1814-1816-1818-1820-1822-1824-1826-1828-1830-1832-1834-1836-1838-1840-1842-1844-1846-1848-1850-1852-1854-1856-1858-1860-1862-1864-1866-1868-1870-1872-1874-1876-1878-1880-1882-1884-1886-1888-1890-1892-1894-1896-1898-1900-1902-1904-1906-1908-1910-1912-1914-1916-1918-1920-1922-1924-1926-1928-1930-1932-1934-1936-1938-1940-1942-1944-1946-1948-1950-1952-1954-1956-1958-1960-1962-1964-1966-1968-1970-1972-1974-1976-1978-1980-1982-1984-1986-1988-1990-1992-1994-1996-1998-2000-2002-2004-2006-2008-2010-2012-2014-2016-2018-2020-2022-2024-2026-2028-2030-2032-2034-2036-2038-2040-2042-2044-2046-2048-2050-2052-2054-2056-2058-2060-2062-2064-2066-2068-2070-2072-2074-2076-2078-2080-2082-2084-2086-2088-2090-2092-2094-2096-2098-2100-2102-2104-2106-2108-2110-2112-2114-2116-2118-2120-2122-2124-2126-2128-2130-2132-2134-2136-2138-2140-2142-2144-2146-2148-2150-2152-2154-2156-2158-2160-2162-2164-2166-2168-2170-2172-2174-2176-2178-2180-2182-2184-2186-2188-2190-2192-2194-2196-2198-2200-2202-2204-2206-2208-2210-2212-2214-2216-2218-2220-2222-2224-2226-2228-2230-2232-2234-2236-2238-2240-2242-2244-2246-2248-2250-2252-2254-2256-2258-2260-2262-2264-2266-2268-2270-2272-2274-2276-2278-2280-2282-2284-2286-2288-2290-2292-2294-2296-2298-2300-2302-2304-2306-2308-2310-2312-2314-2316-2318-2320-2322-2324-2326-2328-2330-2332-2334-2336-2338-2340-2342-2344-2346-2348-2350-2352-2354-2356-2358-2360-2362-2364-2366-2368-2370-2372-2374-2376-2378-2380-2382-2384-2386-2388-2390-2392-2394-2396-2398-2400-2402-2404-2406-2408-2410-2412-2414-2416-2418-2420-2422-2424-2426-2428-2430-2432-2434-2436-2438-2440-2442-2444-2446-2448-2450-2452-2454-2456-2458-2460-2462-2464-2466-2468-2470-2472-2474-2476-2478-2480-2482-2484-2486-2488-2490-2492-2494-2496-2498-2500-2502-2504-2506-2508-2510-2512-2514-2516-2518-2520-2522-2524-2526-2528-2530-2532-2534-2536-2538-2540-2542-2544-2546-2548-2550-2552-2554-2556-2558-2560-2562-2564-2566-2568-2570-2572-2574-2576-2578-2580-2582-2584-2586-2588-2590-2592-2594-2596-2598-2600-2602-2604-2606-2608-2610-2612-2614-2616-2618-2620-2622-2624-2626-2628-2630-2632-2634-2636-2638-2640-2642-2644-2646-2648-2650-2652-2654-2656-2658-2660-2662-2664-2666-2668-2670-2672-2674-2676-2678-2680-2682-2684-2686-2688-2690-2692-2694-2696-2698-2700-2702-2704-2706-2708-2710-2712-2714-2716-2718-2720-2722-2724-2726-2728-2730-2732-2734-2736-2738-2740-2742-2744-2746-2748-2750-2752-2754-2756-2758-2760-2762-2764-2766-2768-2770-2772-2774-2776-2778-2780-2782-2784-2786-2788-2790-2792-2794-2796-2798-2800-2802-2804-2806-2808-2810-2812-2814-2816-2818-2820-2822-2824-2826-2828-2830-2832-2834-2836-2838-2840-2842-2844-2846-2848-2850-2852-2854-2856-2858-2860-2862-2864-2866-2868-2870-2872-2874-2876-2878-2880-2882-2884-2886-2888-2890-2892-2894-2896-2898-2900-2902-2904-2906-2908-2910-2912-2914-2916-2918-2920-2922-2924-2926-2928-2930-2932-2934-2936-2938-2940-2942-2944-2946-2948-2950-2952-2954-2956-2958-2960-2962-2964-2966-2968-2970-2972-2974-2976-2978-2980-2982-2984-2986-2988-2990-2992-2994-2996-2998-3000-3002-3004-3006-3008-3010-3012-3014-3016-3018-3020-3022-3024-3026-3028-3030-3032-3034-3036-3038-3040-3042-3044-3046-3048-3050-3052-3054-3056-3058-3060-3062-3064-3066-3068-3070-3072-3074-3076-3078-3080-3082-3084-3086-3088-3090-3092-3094-3096-3098-3100-3102-3104-3106-3108-3110-3112-3114-3116-3118-3120-3122-3124-3126-3128-3130-3132-3134-3136-3138-3140-3142-3144-3146-3148-3150-3152-3154-3156-3158-3160-3162-3164-3166-3168-3170-3172-3174-3176-3178-3180-3182-3184-3186-3188-3190-3192-3194-3196-3198-3200-3202-3204-3206-3208-3210-3212-3214-3216-3218-3220-3222-3224-3226-3228-3230-3232-3234-3236-3238-3240-3242-3244-3246-3248-3250-3252-3254-3256-3258-3260-3262-3264-3266-3268-3270-3272-3274-3276-3278-3